

Praca nad zaufaniem (III): «Mamo, kupisz mi komórkę?»

W jakim wieku powinno się kupić dzieciom telefon komórkowy? Jak możemy je przygotować do korzystania z technologii? Trzeci film z serii, która ma na celu pomóc rodzicom w wychowaniu dzieci.

26-09-2018

**Przewodnik do wykorzystania
nagrania wideo**

Pewien popularny dziennikarz amerykański mówił, że „możemy zostawić dzieciom w dziedzictwie tylko dwie trwałe rzeczy: pierwsza to korzenie, a druga: skrzydła”.

Skrzydła symbolizują zaufanie – niezastąpioną wartość w wychowaniu, gdyż jest ono podstawą wszelkich relacji międzyludzkich.

Zaufanie jest delikatną cnotą, którą bardzo trudno zbudować i bardzo łatwo stracić, dlatego zawsze powinno być ono wzajemne.

Dzieci i młodzież mają poprzez internet dostęp do wszelkiego rodzaju informacji, przez co odkrywają rzeczy, które ich rodzice woleliby, żeby uniknęły, albo chociaż poznały je jak najpóźniej.

W tym nowym kontekście wzrasta potrzeba, by formować w wolności, nie unikając trudnych tematów, ale raczej zapraszając do refleksji.

**Oto pytania, które mogą pomóc,
kiedy będziecie oglądać to
nagranie z przyjaciółmi, w szkole
czy parafii, i ułatwić dialog:**

- Jak można stworzyć klimat zaufania w rodzinie, której współżycie oparte jest na określonych zasadach, starając się, by nie były one przesadne?
- Jak reagujesz na błędy Twoich dzieci? Czy wiedzą, że mogą Ci ufać, również wtedy, gdy nie postąpiły właściwie? Pomagasz im dostrzegać konsekwencje ich czynów i zastanawiać się nad tym, jak mogły uniknąć danego upadku? Przekazujesz im postawę pełną męstwa i nadziei wobec trudności?
- Jesteś obecna/y w życiu Twoich dzieci i potrafisz zapracować na to, żeby opowiadały Ci spontanicznie o swoim życiu? Potrafisz czekać, aż Twoje dzieci opowiedzą Ci o swoich

sprawach, czy zawsze to Ty pierwsza/y zadajesz pytanie, stwarzając wrażenie, że chcesz kontrolować każdy ich krok?

Propozycje działania

- Poświęcaj czas na słuchanie Twoich dzieci i bądź na bieżąco z codziennymi wydarzeniami, które są dla nich ważne: mecz piłki nożnej, egzamin, kłótnia z przyjaciółmi... Czasem rzeczy pozornie mało ważne stanowią klucz do kwestii fundamentalnych.
- Wolność to nie przyzwalanie na wszystko: by nauczyć podejmowania wolnych decyzji, trzeba ukazywać negatywne lub pozytywne konsekwencje naszych czynów.
- Wykonaj pierwszy krok: dostosuj się do ich poziomu, opowiadaj dzieciom o Twoich sprawach, również o

problemach czy trudnościach, które mogą one zrozumieć czy odnośnie których mogą Ci doradzać. W ten sposób rozumieją, że mają otwartą możliwość zrobienia tego samego.

- Być na bieżąco ze sprawami dziecka nie oznacza obserwowania go. Stałe sprawdzanie, czy to, co Ci opowiedziało, jest prawdą albo przeglądanie jego rzeczy tworzy klimat nieufności. Doradzaj bez cenzurowania; czasem ludzie potrzebują się pomylić, by odkryć, czego nie chcą robić.

Rozważanie z Pismem Świętym i z Katechizmem Kościoła Katolickiego

- „Wdrażaj chłopca w prawidła jego drogi, a nie zejdzie z niej i w starości” (*Prz 22, 6*).

- „Nie pozbywajcie się więc nadziei waszej, która ma wielką zapłatę. Potrzebujecie bowiem wytrwałości, abyście spełniając wolę Bożą, dostąpili obietnicy” (*Hbr* 10, 35-36).
- „W miłości nie ma lęku, lecz doskonała miłość usuwa lęk, ponieważ lęk kojarzy się z karą. Ten zaś, kto się lęka, nie wydoskonalił się w miłości. My miłujemy [Boga], ponieważ Bóg sam pierwszy nas umiłował” (*1 J* 4, 18-19).
- „Wychowanie sumienia jest zadaniem całego życia. Od najmłodszych lat wprowadza ono dziecko w poznawanie i praktykowanie prawa wewnętrznego, rozpoznawanego przez sumienie. Roztropne wychowanie kształtuje cnoty; chroni lub uwalnia od strachu, egoizmu i pychy, fałszywego poczucia winy i dążeń do

upodobania w sobie,
zrodzonego z ludzkich słabości i
błędów. Wychowanie sumienia
zapewnia wolność i prowadzi
do pokoju serca” (*Katechizm
Kościoła Katolickiego*, 1784).

- „Rodzice pierwsi są
odpowiedzialni za wychowanie
swoich dzieci. Wypełniają tę
odpowiedzialność najpierw
przez założenie ogniska
rodzinnego, w którym panuje
czułość, przebaczenie,
szacunek, wierność i
bezinteresowna służba. Dom
rodzinny jest właściwym
miejscem kształtowania cnót.
Wychowanie to wymaga
nauczenia się wyrzeczenia,
zdrowego osądu, panowania
nad sobą, które są podstawą
wszelkiej prawdziwej
wolności” (*Katechizm Kościoła
Katolickiego*, 2223).

Rozważanie z Papieżem Franciszkiem

- „Dzisiaj szczególnie potrzebna stała się postawa rozeznawania. Współczesne życie daje bowiem ogromne możliwości działania i rozrywki, a świat przedstawia je tak, jakby wszystkie były wartościowe i dobre. Wszyscy, ale szczególnie młodzi ludzie, są narażeni na nieustanny zapping [skakanie po kanałach]. Można poruszać się w dwóch lub trzech przestrzeniach jednocześnie i uczestniczyć w tym samym czasie w różnych wirtualnych wydarzeniach. Bez mądrości rozeznania, łatwo możemy stać się marionetkami, będącymi zakładnikami chwilowych tendencji” (*Gaudete et exsultate*, 167).
- „Jesteśmy wolni, obdarzeni wolnością Jezusa Chrystusa, ale On nas wzywa do badania, tego

co jest w nas – pragnień,
niepokojów, lęków, oczekiwań –
i tego, co dzieje się poza nami:
«znaków czasu» – by rozpoznać
drogi pełnej wolności:
«Wszystko badajcie, a co
szlachetne – zachowujcie!» (1
Tes 5, 21)” (*Gaudete et exsultate*,
168).

- „Miłość potrzebuje czasu
dyspozycyjnego i
bezinteresownego, który inne
rzeczy stawia na drugim planie.
Potrzebny jest czas, aby
rozmawiać, aby objąć siebie
nawzajem bez pośpiechu, aby
dzielić się swoimi planami,
ażeby wysłuchać się nawzajem,
spojrzeć sobie w oczy, docenić,
aby umocnić relację. Czasami
problemem jest szalone tempo
społeczeństwa lub czas
narzucony przez zobowiązania
w pracy. Innym razem problem
polega na tym, że czas spędzany
razem jest byle jaki. Dzielimy

jedynie przestrzeń fizyczną, nie zwracając jednak uwagi jedni na drugich. Pracownicy duszpasterscy i grupy rodzin powinni pomóc małżeństwom młodym lub słabym w nauczaniu się spotykania w tych chwilach, zatrzymywania się naprzeciw siebie a także dzielenia się chwilami milczenia, które wymagają od nich doświadczenia obecności współmałżonka” (Amoris laetitia, 224).

- „Nie jest też dobre, jeśli rodzice stają się istotami wszechmocnymi dla swoich dzieci, które tylko im mogą zaufać, bo w ten sposób uniemożliwiają właściwy proces socjalizacji i dojrzewania uczuciowego” (Amoris laetitia, 279).

Rozważanie ze św. Josemarią

- „Rodzice są głównymi wychowawcami swoich dzieci, zarówno w tym, co ludzkie, jak i w tym, co nadprzyrodzone, i powinni czuć się odpowiedzialni za tę misję, która wymaga od nich wyrozumiałości, roztropności, umiejętności nauczania, a przede wszystkim zdolności kochania oraz starania się o dawanie dobrego przykładu. Nie jest właściwą drogą wychowania narzucanie czegoś siłą, w sposób autorytatywny. Ideał rodziców konkretyzuje się raczej w tym, by stać się przyjaciółmi swoich dzieci: przyjaciółmi, którym powierza się swoje troski; z którymi omawia się problemy; od których oczekuje się skutecznej i życzliwej pomocy” (To Chrystus przechodzi, 27).

- „Rodzice, którzy naprawdę kochają, którzy szczerze szukają dobra swych dzieci, po udzieleniu rad i stosownych uwag, winni wycofać się delikatnie, aby nic nie uszkodziło wielkiego dobra, jakim jest wolność, która czyni człowieka zdolnym do miłości i do służby Bogu” (Rozmowy z Prałatem Escrivą, 104).
- „Niech się nie boją, niech wiedzą, że Ty również byłeś zbuntowany w ich wieku... Bądźmy szczerzy: ten, kto nie sprawił problemów swoim rodzicom, (...) niech podniesie rękę; kto się na to odważy? Jest normalne, że Twoje dzieci również sprawią Ci trochę cierpienia. A więc, zaproś któregoś dnia tego buntownika na spacer czy do kawiarni i powiedz mu: wiesz że ja, kiedy byłem w twoim wieku, przyczyniłem się do cierpienia

Twoich dziadków? Pomyśl!
Oszukałem ich w tym i w
tamnym, ale od razu mi
przebaczyli. Teraz bardzo
żałuję, że spowodowałem ich
cierpienie: co za szkoda! Tak
dziecko zda sobie sprawę, że
jesteś zdolny je zrozumieć,
przebaczać mu, kochać je, z jego
wadami. Również z jego
wadami! Będzie się poprawiał,
stopniowo. Kto byłby lepszym
wychowawcą niż ojciec czy
matka? Wasza pedagogika, jeśli
jesteście dobrymi
chrześcijanami, jest
niesamowita” (Portugalia,
Oporto, 31 X 1972 r.).

**Film z oryginalną ścieżką
dźwiękową i z napisami po polsku**

Praca nad zaufaniem (I): Więcej niż
gry wideo

Praca nad zaufaniem (II): Rozmawiać
z dziećmi o seksualności

Praca nad zaufaniem (IV):
nastolatkom i wieczorne wyjścia

Teksty pomocne w refleksji

**Odpowiedzialne korzystanie z sieci
społecznościowych (angielski)**

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/praca-nad-zaufaniem-iii-
mamo-kupisz-mi-komorke/](https://opusdei.org/pl-pl/article/praca-nad-zaufaniem-iii-mamo-kupisz-mi-komorke/) (17-03-2026)